Dzisiejszy numer zawiera 8 stron

Cena pojedyńczego egzemplarza 15

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sroda Sylwestra pap.
Czwartek **Nowy Rok.** Ob. P.
Piątek † Im. Jez., Makar.

Dziś	wschód	słońca	8,14	zachód	3,53
Jutro	„	„	7.45	„	3, 34
Pojut.	„	„	7,45	„	3, 34

Nr. 1 | Wąbrzeźno, czwartek 1 stycznia 1931 r. | Rok XI



U progu Nowego Roku!

Zdawałoby się, że jest to liczba tylko, zbiór jednorodnych jednostek czasu — i nic więcej. A jednak kryje się w tej liczbie, zmienianej w równych okresach, jakaś dziwna siła, zmuszająca do zadumy i refleksji.

W życiu narodów, czy w życiu człowieka, liczby, rejestrujące każdy nowy obrót ziemi dokoła słońca, są jak kamienie lub słupy drogowe, oznaczające ilość przebytych już jednostek długości.

Z radością spogląda wędrowiec na każdy nowy znak przebytej drogi. Bowiem znak taki wróży mu zbliżanie się do celu: że smętną zadumą, chociaż tradycyjnie szumnie i wesoło, spotyka człowiek każdy Rok Nowy, zbliżający go do końca wędrówki życiowej — śmierci. Jednakie są kamienie lub słupy drogowe, lecz różne pod każdym względem w życiu człowieka i społeczeństwa są poszczególne lata.... Co dał społeczeństwu polskiemu rok ubiegły? Pozornie nie przyniósł on żadnej zasadniczej zmiany, a naogół ciężki był i denerwujący dla ludzi pracy i dla wszystkich tych, którzy umieją troszczyć się o dobro społeczne. Poważny kryzys ekonomiczny i duże napięcie wewnętrznych stosunków politycznych nadały rokowi 1930 charakter roku niepomyślnego i nawet do pewnego stopnia krytycznego dla przyszłości kraju i społeczeństwa. Dzięki jednak niespożytej energji i mądrości Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego, w ostatnim kwartale tego roku nastąpiła w kraju wielka zmiana na lepsze, wróżąca społeczeństwu spokój, możność produkcyjnej pracy i znaczną ulgę w całokształcie warunków życiowych. Społeczeństwo polskie otrząsnęło się ze swej bierności, a nawet pewnej uległości, w stosunku do szkodników publicznych, którzy do życia państwowego chcieli wnieść pierwiastki anarchji i rozkładu. Wybory do Izb ustawodawczych przyniosły zdecydowane zwycięstwo Obozowi Zdrowej Myśli Politycznej, reprezentowanemu przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem z Marszałkiem Piłsudskim na czele. Zwycięstwo to posiada dla Polski wielkie i dodatnie znaczenie i dlatego roku 1930 nie można uważać za rok w życiu narodowem niepomyślny, lecz raczej za rok zwrotny. Rok nadchodzący, 1931, otwiera dla Polski lepszą erę. Powinniśmy powitać go nadzieją na dalszą poprawę stosunków w kraju, a temsamem i na polepszenie osobistych warunków życia. Przedewszystkiem zaś na przełomie starego i Nowego Roku myśl nasza oraz serdeczne uczucia wdzięczności i przywiązania powinny skierować się ku Temu, który umiał skierować ku lepszemu Jutru przyszłość Polski i obecnie na dalekiej, słonecznej wyspie Maderze spędza dnie koniecznego wypoczynku. Oby rok 1931 był dla Niego i dla nas wszystkich rokiem wszelakich pomyślności!...

Najważniejsze z życzeń noworocznych.

Człowiek dzisiejszy i Polak nowoczesny powinien się zastanowić nad tem, jak uniknąć powinszowań banalnych i błahych, o treści zużytej i zazwyczaj nic nie mówiącej. Powinien zadać sobie dwa pytania:

Komu ma życzyć, ażeby dlań rok 1931 był szczęśliwy?

Co powinniśmy przez to szczęście rozumieć?

Jest bowiem ktoś, komu te życzenia wyrazić można najszczerzej, najpełniej, — ktoś, na kim dobru powszechnemu i społeczeństwu całemu najwięcej powinno zależeć, ktoś, co stanowi jego najczulszą troskę i w kim ono najwyższe swe pokłada nadzieje, że nie zmarnuje dla przyszłości tego, co nam przekazała przeszłość i teraźniejszość, — ktoś, co z natury i z istoty swej nie jest częścią narodu ostatecznie skrystalizowaną, ani w swych ideałach i przekonaniach ustaloną, a przecież — zbudowaną jest z najżywszego, najcenniejszego i najszlachetniejszego materjału moralnego.

Jest to młodzież.

Jej to należą się najlepsze, najgorętsze, najserdeczniejsze życzenia w tej chwili uroczystej, kiedy wstępujemy na nowy, marmurowy stopień Jutra. Składając życzenia młodzieży, składamy je całej Polsce.

Treść tych powinszowań i życzeń jest prosta: — niechaj ta młodzież słucha tylko własnych natchnień i będzie w zgodzie ze swą wiosenną naturą, która zawsze rodzi bujne myśli i porywa do czynów szlachetnych, idzie za sztandarem bezinteresownego entuzjazmu, zrywa się zawsze w obronie własnej ziemi przeciw najeźdźcom, zrywa się zawsze w obronie bohaterstwa, uznaje tylko walkę otwartą, odwraca się zaś od podstępów, od tchórzostwa i skrytobójstwa, staje po stronie męstwa i poświęcenia, a odrzuca z młodzieńczem oburzeniem wszelką małość, intrygę, potwarz, prowokację, obłudę i perfidję.

Życzmy tej młodzieży, żeby była taką, jak ta, która wbrew zrzędzeniom małoduszności, sobkostwa, wygodnictwa i służalstwa wypowiedziała przed ćwierć wiekiem wojnę szkole rosyjskiej, a zaraz po tem stanęła w szeregach rewolucji przeciw przemocy caratu.

Niech będzie taką, jak owi podchorążowie, którzy przed stu laty drżeniem śmiertelnej trwogi napełnili rosyjskiego despotę i pierwsi dali hasło płomienne do listopadowego zerwania się orłów przeciw ciemięzcy.

Niech będzie taką, jak ta, co przed laty dziesięciu tłumnie zapisywała się do szeregów, gdy groził najazd barbarzyństwa, — i nie żałując swej krwi, ginęła lub zwyciężała z tymi, co pod wodzą Józefa Piłsudskiego rozgromili bolszewicką nawałę.

Młodzież polska nigdy nie szła za ciemnością, lecz zawsze za światłem. Przewodnikiem jej byly nawet w czasach największego realizmu słowa „Ody do młodości": — Jutrzenka Swobody i Zbawienia Słońce, któremi witał Warszawę wyciągnięty z lochów Prometeusz Polski, przykuty do moskiewskiej armaty Walerjan Łukasiński.

Życzmy tej młodzieży, żeby rozpalonem żelazem woli i rozsądku wypaliła w sobie pokusy słuchania demonów ciemności, żeby wytępiła w sobie narowy czarnosecinne, żeby umiała zrywać judaszowe sidła targowickiej propagandy, żeby straszny jad targowicki, zapuszczony w krew polską przed stu pięćdziesięciu laty, umiała ze swych żył wypędzić.

Cezary Jellenta.

Noc Sylwestrowa.

Skończył się stary rok, pełen trudów, znojów i cierpień.

Przez całe życie żyjemy nadzieją. Tembardziej więc w chwili, gdy się zaczyna rok nowy, każdy z nas bez żalu żegna rok stary, jak gdyby z uderzeniem godziny 12-tej w noc sylwestrową kończyły się wszystkie jego dotychczasowe zmartwienia i kłopoty. Z jakiemże upragnieniem każdy



wyczekuje wybicia owych dwunastu uderzeń zegara, będących sygnałem, że nowy rok już się zaczął. Zapominamy wtedy o wszystkich minionych złych chwilach. Ściskamy sobie ręce i życzymy spełnienia wszelkich pragnień i marzeń. Wszystko co żyje, jest wtedy wesołe i radosne.

Nie bez racji w wielu krajach Nowy Rok jest zarazem świętem dzieci. Któż bowiem, jeśli nie dzieci, jest najlepszym symbolem pogody, radości i beztroskiego wesela. Z kimże tak silnie związane są życzenia i nadzieje ludzi dorosłych, jak z dziećmi, wstępującemi dopiero w życie, tak, jak w nie wstępuje ów Nowy Rok?

A więc niechże i dla nas w Polsce dzień Nowego Roku będzie dniem ogólnego wesela i radości. Niech w każdym z nas żywe echo znajdzie nadzieja, że rok ten będzie lepszym od poprzedniego, że w naszem życiu zbiorowem minęły już złe chwile, które jaknajszybciej powinny zapaść się w niepamięć. Składając sobie nawzajem życzenia, chciejmy, by się przedewszystkiem spełniło nasze powszechne pragnienie: — ażebyśmy następny rok, 1932, witali w chwili jeszcze silniejszego skonsolidowania się mocnej politycznie i gospodarczo Polski.

—o—

Sylwester

Hej! Hej! Sylwester! Wesoła noc!
Pomnisz — jak ongiś przodkowie..?
Kuligiem sanek jechała moc —
panienki — panie, panowie!
Huczno i gwarno — a śnieg się skrzył —
a mazkar — a luda mrowie...
Każdy pod larwą oblicze krył —
a wino szumiało im w głowie!
Strojno, — buńczuczno i gwarno — wesoło —
Nad głową całun gwieździsty!
Żarty i śmiechy w około —
choć mróz iskrzący — siarczysty!
Jedziem kuligiem! — Niechaj się budzi
sąsiad — niech flaszę wyciąga — — !
Zajedziem przecie doń we stu ludzi —
niechaj smutkowi urąga!
Huczno! buńczuczno! — Tak ongiś było — —
A dziś? Ach! Słodki Boże!
Cóż się to? Cóż się z nami zrobiło? —
Co to doprawdy być może!?
— — — — — — — — — — — — — — —
Jakążby minę miał karmazyn taki —
gdyby obaczył — pod jakiemi znaki
my dzisiaj święcimy Sylwestra!?
Pal kaci wszystkie domowe rejestra!
Pal kaci domowe ognisko!

Za parę godzin już zamrze rok stary
nowy nadchodzi — już blisko!
Oto Sylwestra dziś noc!...
O! taka chwila północna — to moc!
W takie tajniki jest ona spowita

I takiem cię szczęściem ozłoci —
jako ten cudny — co czasem rozkwita
kwiat świętojański paproci...
Tyle przynajmniej niech zachowa dusza
w spadku swych ojców —
że — choć się ciało wyzbyło kontusza —
i tyle przeszło ogrojców —
niechaj pokaże — że z pogodnem czołem
jawić się można — —

A więc — bracia — społem —
w tę Sylwestrową noc cichą — czarowną —
utulmy serca — co skargą wymowną
rok cały płaczą
nad dolą sobaczą!
i choć na chwilę zbądźmy się smętności.
Śmiejmy się szczerze
A może w przyszłości
za wszystkie nasze pokorne pacierze
życie rozpoczniem w śmiechu — w wesołości!

Bol. Karpiński.

Historja obecnego kalendarza w Polsce.

Z okazji Nowego Roku pozwolę sobie przypomnieć miłym czytelnikom historję obecnego kalendarza w Polsce. Nie powstał on tak lekko, gdyż sporo krwi upłynęło od niego podczas pięcioletniej wojny na Inflantach. Duże zapanowało zamieszanie wskutek błędów w kalendarzu Juljańskim, gdyż co rok zostawało 11 minut, skutkiem złych obliczeń. Początkowo nie zwracano na to uwagi, ale gdy z minut uczyniły się godziny, a z godzin — doby, wtedy było już nie do zniesienia. Polska ma specjalną zasługę w tej dziedzinie, gdyż Akademja Krakowska wystąpiła z projektem reformy kalendarza. Rektor, wybitny matematyk i przyjaciel Kopernika, Marcin z Olkusza opracował dzieło pod tytułem „De reparatione calendari". Dzieło to wywołało wielkie nieporozumienia, gdyż wytworzyły się dwa przeciwne obozy. Gdy papież Leon X zainteresował się pracą Marcina i kiedy Grzegorz XIII powołał komisję, która zatwierdziła projekt, wtedy nieprzekonany profesor Lates napisał dzieło polemiczne, z powodu którego musiał wyemigrować z Krakowa. W roku 1582 ogłoszono reformę, którą odrazu przyjęły Włochy, Polska i Hiszpanja. Niektóre kraje były jeszcze niezdecydowane, a najdłużej opierała się Anglja, bo aż do końca prawie XVIII wieku. Panujący wówczas w Polsce król Stefan Batory energicznie przystąpił do zmiany kalendarza i nikt nie przypuszczał, że na kresach północnych, aż do Rygi, zacofanie niektórych obywateli spowoduje sprzeciw. Wtedy Stefan Batory posłał do Rygi hetmana litewskiego, Lwa Sapiehę, z poleceniem wszczęcia układów. Opozycjoniści byli jednak tak bardzo zaciekli, że doszło do walk na noże i kije. Zajście w kościele św. Jakóba w Rydze dało sygnał do otwartej rebelji. Przeciwnicy reformy kalendarzowej zawładnęli nawet przejściowo Rygą. Dopiero dyplomatyczny talent hetmana Lwa Sapiehy doprowadził do tego, że w roku 1589 powaśnione strony podały sobie ręce i opozycja ostatecznie uległa. Ale kilka osób, jak adwokat Marcin Giese, Brynka i inni, zostało ściętych na placu Ratuszowym w Rydze. Były to niezawodnie całkiem zbyteczne ofiary, ale i wówczas trafiali się ludzie, którzy uprawiali opozycję dla opozycji.

Na Nowy Rok!



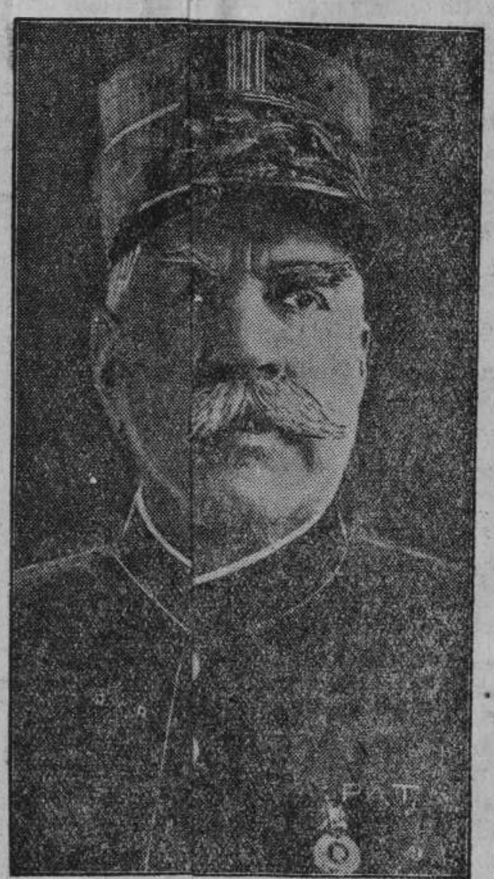
Już minął rok stary, minął jak godzina,
Z nim też przeminęły niejedne cierpienia.
I oto Rok Nowy przychodzi dziś w nocy,
I swoją wszechwładzą świat cały otoczy.
Dzisiaj o dwunastej, skoro północ minie,
To — „Dosiego Roku" — z ust wszystkich popłynie,
I — „Niech Bóg da zdrowie! Niechaj błogosławi!" —
A czy to się spełni, niejednych ciekawi.
Ja z góry zaznaczam, że jako rok stary,
Tak samo Rok Nowy zażąda ofiary,
A choć niejednemu szczęściem w oczy błyśnie,
To drugim znów w zamian potok łez wyciśnie.
Bogu to wiadomem jakim komu będzie,
Komu on kamieniem na piersi usiędzie,
A kogo on w szczęściu wzniesie jak najwyżej,
Wszystkich zaś ku śmierci o rok on przybliży.
Pozatem przyjmijcie i moje życzenia:
— „Niech was ten rok nowy szczęściem opromienia,
I jak wonny balsam koi wasze bóle,
Zaś naszej Ojczyźnie ... jaśniejszą dolę!" —

Ojciec św. modli się o zdrowie Marsz. Joffre'a

— Paryż 30. 12. Ojciec św. wystosował do Nuncjusza Apostolskiego w Paryżu pismo następującej treści.

„Przekażcie Joffowi specjalne błogosławieństwo Ojca św., który modli się za niego o łaskę."

(—) Pacelli.



Brawa.

— Paryż. 30. 12. Biuletyn o stanie zdrowia gen. Joffre'a, wydany godz. 19.50 stwierdza, że stan chorego szybkię poprawia, jednakże pomimo tego słaba i nadzieja utrzymania gen.

Sprawy Polski przed forum Ligi Narodów.

NIEMIECKIE PROTESTY I STOSUNKI Z LITWĄ.

Genewa. 23-cie posiedzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się w Genewie dnia 19 stycznia pod przewodnictwem przedstawiciela Niemiec.

Na porządku dziennym znajduje się około 30 spraw.

Ze spraw dotyczących Polski, Rada Ligi zbada w dziedzinie politycznej 2 sprawy, dotyczące stosunków pomiędzy Litwą i Polską. Jedna z tych spraw wysunięta została w sprawozdaniu Komisji komunikacyjno - tranzytowej i dotyczy przeszkód w swobodzie tranzytu, stworzonych w wyniku obecnego stanu tych stosunków, jak również zarządzeń, jakie winny być wydane w celu położenia kresu tej sytuacji.

Druga kwestja dotyczy rokowań, do których podjęcia wezwano rządy Polski i Litwy celem zaprowadzenia w strefie linji administracyjnej ładu i spokojnych stosunków. We wrześniu b. r. Rada wyraziła życzenie, aby informować ją o przebiegu tych rokowań. W dziedzinie obrony mniejszości Rada będzie miała do zbadania pewną liczbę petycyj lub apelów, dotyczących ochrony mniejszości na Górnym Śląsku oraz skargi i noty rządu niemieckiego w sprawie położenia mniejszości niemieckiej w województwach śląskiem, poznańskiem i pomorskiem.

—o—

Venizelos w Warszawie.



Dnia 30. 12. o godz. 9,25 rano przybył do Warszawy premjer Grecji Eleutherios Venizelos. — Na dworcu powitali gościa p. premjer Sławek, poseł Grecji w Warszawie p. Lagoudatis, przedstawiciele M. S. Z. i członkowie poselstwa greckiego.

O godz. 9-tej minut 20 przyjechał do Warszawy zgodnie z zapowiedzią, prezes ministrów Grecji Venizelos razem z małżonką.

Premjerowi greckiemu towarzyszy wyższy urzędnik ministerjum spraw zagranicznych oraz sekretarz osobisty.

Dworzec kolejowy przybrany był flagami greckiemi i polskiemi.

Na dworcu oczekiwali na dostojnego gościa: premjer Sławek, minister spr. zagr. Zaleski z małżonką, dyrektor gabinetu ministra spraw zagr. p. Szumlakowski, szef biura prasowego M. S. Z. p. Chrzanowski, szef protokółu p. Romer, z ramienia Prez. Rzplitej p. Przeździecki, wicewojewoda Olpiński, poseł polski w Atenach p. Jurjewicz z żoną, wielu wojskowych, wyższych urzędników i t. d.

Poza przedstawicielami władz polskich stawił się na dworcu skład poselstwa greckiego z posłem na czele oraz przedstawicielstwo kolonji greckiej w Warszawie.

Premjer Venizelos i jego małżonka wraz z otoczeniem przyjechali wagonem salonowym.

Gdy pociąg stanął, pierwszy wszedł do wagonu poseł grecki, poczem na peronie nastąpiła prezentacja i powitanie ze strony władz polskich.

Po przejściu do salonów recepcyjnych, przybranych kwiatami i barwami polskiemi i greckiemi, odbył się cercle.

Pani Venizelosowej wręczone zostały piękne bukiety kwiatów, a przedstawiciele kolonji greckiej w Warszawie wygłosili przemówienie powitalne.

Po powitaniu pan Venizelos odjechał z panem min. Zaleskim, zaś z małżonką pana Venizelosa jechała ministrowa Zaleska, goście udali się samochodami do przygotowanych dla nich w „Europejskim" apartamentów.

Wkrótce po przyjeździe premjer grecki rozpoczął odbieranie wizyt urzędowych.

Po południu, po wypoczynku, odbędzie się u ministra spr. zagr. Zaleskiego, na cześć premjera greckiego obiad, po którym nastąpi raut.

Jak słychać, min. spr. zagranicznych, p. Zaleski udekoruje dzisiaj pana premjera greckiego wysokim stopniem orderu Orła Białego.

Podróż propagandowa Brueninga i Treviranusa.

PODRÓŻ propagandowa Brueninga i Treviranusa ma na celu obudzenie nastrojów pangermanistycznych na pograniczu Polski.

Paryż. „Echo de Paris" omawia zamierzoną podróż kanclerza Rzeszy Brueninga do prowincyj wschodnich. Korespondent berliński dziennika zaznacza, że pomimo zapewnień ze strony niemieckiej, jakoby podróż kanclerza miała charakter informacyjno - inspekcyjny, w rzeczywistości chodzi tu o podróż propagandową, której celem będzie wzbudzenie nastrojów pangermanistycznych wśród ludności.

Bruening i Curtius rozumieją dobrze powyborach do polskich ciał ustawodawczych, że na Śląsku, Pomorzu a nawet Prusach Wschodnich, czas pracuje przeciwko Niemcom. Po pięknych słowach i pustych obietnicach ulg podatkowych, rząd Rzeszy uznał, że nadszedł moment rozpoczęcia polityki bardziej aktywnej.

Pod pozorem pomocy dla rolnictwa użyto znacznych sum właśnie na pomoc tym żywiołom które prowadzą zajadłą i ostrą walkę przeciwko wszystkiemu co polskie.

W tym stanie rzeczy podróż Brueninga oznacza zapoczątkowanie propagandy w wielkim stylu na rzecz germanizmu w nadgranicznych prowincjach wschodnich.

Martwe morze w Gdyni

Mróz skuł brzegi lodem.

Gdynia, 30. 12. Z powodu silnego mrozu, przekraczającego 20 stopni, nocy ubiegłej morze w Gdyni zamarzło na odległości 20—30 metrów od brzegu.

PROCES O ZAMORDOWANIE PRZODOWNIKA ŚP. SZNAPKI

wyznaczony na dzień 7 stycznia 1931.

Katowice. — Na 7 stycznia został wyznaczony przez tutejszy sąd okręgowy termin rozprawy procesu w sprawie bestjalskiego mordu bojówki niemieckiej na przodowniku Sznapce w Golasowicach. Na ławie oskarżonych zasiądzie 8-iu mieszkańców tej wioski. Przewodniczyć będzie sędzia sądu okręgowego Kral, oskarża wiceprokurator Daab. Na rozprawę, która potrwa przypuszczalnie trzy dni, wezwano 30 świadków.

UPADEK ROLNICTWA I EMIGRACJA W PRUSACH WSCHODNICH.

Dyrektor generalny Związku rolników wschodnich Niemiec, Hippel zamieszcza sprawozdanie, w którem stwierdza katastrofalny stan rolnictwa w Prusach Wschodnich. Rolnictwo tutejsze straciło od r. 1924 do roku bieżącego miljard marek. 1600 majątków poszło na licytację sądową. W ostatnich dwóch latach odbyło się 8300 licytacyj sądowych inwentarza rolniczego. Obecnie uprawia się po 100 000 ha ziemi mniej, aniżeli przed wojną.

W ostatnich latach wyemigrowało 34 600 ludzi z Prus Wschodnich.

Wskutek spadku cen na płody rolnicze Prusy Wschodnie straciły w ostatnich dwóch latach 210 miljonów marek.

Rząd zgodził się na zwrot tej straty wszystkim rolnikom, mieszkającym nad granicą polsko-niemiecką z „Ostpreussen-Hilfe".

Projekty pożyczkowe w styczniu.

Zapowiedź poprawy sytuacji gospodarczej w Polsce

Warszawa, 30. 12. W kołach finansowych stolicy krążą w ostatnich dniach wiele niesprawdzonych wiadomości o różnych projektach pożyczkowych. Nadchodzący luty i marzec ma przynieść znaczną poprawę sytuacji gospodarczej z powodu licznych lokat kapitałów francuskich i angielskich. Banki obu tych państw z zainteresowaniem śledzą rozwój sytuacji gospodarczej w Polsce. W związku z tem spodziewane jest przybycie do Warszawy kilku finansistów zagranicznych.

MIN. SKŁADKOWSKI NA GÓRNYM ŚLĄSKU

zwiedza miejscowości, gdzie rzekomo miano skrzywdzić mniejszość niemiecką.

— **Katowice.** Dnia 29. 12. rano przyjechał tu minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski. Celem podróży ministra Składkowskiego jest chęć osobistego zapoznania się z terenem i ludnością miejscowości, wymienionych w skardze niemieckiej do Ligi Narodów, w których miały miejsce głośne zajścia przed wyborami. W związku z tem w ciągu dnia dzisiejszego zwiedził p. minister powiat pszczyński, rybnicki i katowicki a w szczególności miejscowości Golasowice, Zory, Brzezie i Nową Wieś. W miejscowościach tych zapoznał się p. minister z przebiegiem ówczesnych wypadków z relacji naocznych świadków, przyczem rozmawiał osobiście z ludnością a zwłaszcza z osobami, poszkodowanemi wskutek zajść.

Ministrowi Składkowskiemu towarzyszy w podróży po Śląsku naczelnik wydziału prezydjalnego tutejszego województwa dr. Saloni oraz odnośni starostowie. Wizyta ministra Składkowskiego świadczy o tem, że rząd chce na podstawie własnych obserwacyj zebrać materjały, dotyczące nieuzasadnionych alarmów niemieckich.

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE KORPUSU DYPLOMATYCZNEGO DLA OJCA ŚW.

— **Citta del Vaticano, tel. KAP, 28. 12.** Wczoraj korpus dyplomatyczny przy Stolicy Apostolskiej składał życzenia świąteczne Ojcu św. Papież przyjął kolejno na oddzielnych audjencjach ambasadorów Polski, Belgji, Brazylji, Francji, Włoch, Hiszpanji i Niemiec. Po prywatnej rozmowie każdy ambasador przedstawiał Ojcu św. personel swej ambasady.

POŚWIĘCENIE AGNUSKÓW PRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO.

— **Citta del Vaticano, tel. KAP, 29. 12.** Wczoraj rano Ojciec św. dokonał poświęcenia tak zwanych agnusków „Agnus Dei" czyli medali woskowych, na których z jednej strony jest wyciśnięty Baranek Boży, a z drugiej postać jednego ze świętych. Ceremonja, w której uczestniczyli zakonnicy cystersi z bazyliki Santa Croce, odbyła się według zwykłego obrządku w sali konsystorjalnej. Papież poświęcił wodę w wielkiem naczyniu srebrnem, dolał do niej balsamu i chryzma, poczem zanurzał agnuski w tej wodzie, odmawiając modlitwy, przepisane ceremonjałem. Po poświęceniu pierwszej grupy medali przez Ojca św. dalszych aktów święcenia agnusków dokonali biskupi w obecności Papieża poczem wodę poświęconą przeniesiono do klasztoru Santa Croce, gdzie w ciągu najbliższych dni ojcowie cystersi będą kontynuowali święcenia dalszych agnusków.

Uroczystość ta odbywa się zazwyczaj co pięć lat albo w okolicznościach niezwykłych, jak n. p. w roku jubileuszowym lub na początku każdego nowego pontyfikatu, powtarza się jednak częściej, gdy liczba agnusków zostanie wyczerpana. Za pontyfikatu Ojca św. Piusa XI odbyła się ona pięć razy.

Agnuski te rozdaje Papież w sobotę przed Niedzielą Przewodnią dostojnikom kościelnym i świeckim. Zwyczaj święcenia ich datuje się od V wieku a ustanowienie ceremonji przypisywane jest św. Grzegorzowi Wielkiemu.

RÓŻNE.

PODATEK OD STANU KAWALERSKIEGO.

W Jugosławji wprowadzono niedawno podatek od stanu kawalerskiego. Podatek ten opłacają wszyscy nieżonaci w wieku od lat 30 do 60, a to nietylko kawalerowie, ale i bezdzietni wdowcy i bezdzietni rozwiedzeni. Stopa podatkowa maleje w miarę wzrostu lat. Podatkowi nie podlegają cudzoziemcy, — z obywateli miejscowych zaś rolnicy i ci, których dochód roczny nie przekracza 25.000 dynarów (tj. średnio 4.000 zł.) Natomiast jednocześnie z wprowadzeniem tego podatku, rodziny, posiadające ponad dziewięcioro dzieci, zostają zwolnieni od wszystkich podatków.

ILOŚĆ KIN W EUROPIE.

Według danych statystycznych, w Niemczech istnieje w chwili obecnej 5.267 kinoteatrów, w Rosji 5.200, w Anglji 4.226, we Francji 4.221, we Włoszech 2.800, w Polsce zaś tylko 700 kinoteatrów.

Przyjazd Pana Marszałka Piłsudskiego do Lizbony.



Na dworcu kolejowym w Lizbonie powitali Pana Marszałka Piłsudskiego minister wojny (z prawej) i minister spraw zagranicznych Portugalji.

Miljon zł. zdefraudowano w łódzkim urzędzie celnym.

FAŁSZYWE KSIĘGI. — FIKCYJNE SUMY NA KWITARJUSZACH.

Łódź, 29. 12. — Wielką sensację wzbudziło w Łodzi wykrycie wielkiej afery w urzędzie celnym, której dokonać mieli dwaj urzędnicy — kasjer Rakowski i jego pomocnik Tadeusz Bieliński.

Nadużycia polegały na tem, że obaj urzędnicy pobierali opłaty za przechowywanie towarów na składach celnych od przedsiębiorstw ekspedycyjnych, wpisując do książek i na grzbietach kwitów fikcyjne sumy o wiele niższe od rzeczywiście pobranych, a różnicę inkasowali do własnych kieszeni.

Według dotychczasowych przypuszczeń, w aferę tę zamieszane są niektóre większe firmy ekspedycyjne w Łodzi.

Jak długo trwała podobna gospodarka, trudno w tej chwili ustalić. Straty państwa sięgają podobno 1.000,000 złotych.

Obecnie w urzędzie celnym pracuje specjalna komisja, która sprawdza wszystkie księgi z ostatnich pięciu lat, od tego bowiem czasu datują podobno nadużycia.

Zarówno Rakowski jak i Bieliński zawieszeni zostali w urzędowaniu.

—:—

ŻYCZENIA.

Boże! daj mi zdrowie i siły.
Bym, zanim legnę do mogiły,
Nie słyszał waśni co nas dręczą,
I skarg wekslowych, które męczą
bezwstydnie. —
Bym mógł doczekać owych czasów,
Że już nie będziem bez obcasów
Dreptać, a i żołądek pełny
Okryty będzie burką z wełny
krajowej. —
Zaś wszystkie Devey-perkaliki
Niech stroją ludzi z Ameryki. —
Byśmy nosili tylko plusze,
Pasy ze Słucka i kontusze
jak drzewiej. —
By ród krzyżacki — butne Prusy,
A też i inne Treviranusy
Się doczekali Maleparta
Na zbity łeb do pana Czarta
w kondycję. —
By ten, Herrenvolk von der Sonne,
Jeszcze raz znalazł się nad Somme.
I cięgi dostał od Żuawa,
Któremu by też i Warszawa
pomogła. —
Pobożne to wprawdzie życzenia,
Jednakże to rzeczy nie zmienia.
Że: „co ma wisieć, nie utonie",
„Mane — Tekel — Fares" ....nicponie
Niemcy!...
Był kiedyś Grunwald i Psie Pole!
Ba, nie zapomnim i Opole, —
Duch pokutuje Beselera,
Bismark i Września, et cetera
niech was jasna cho.....
Ojca dewizą było: „Gott mit uns"
Z czego się zrobił ein verdammter Bums,
Kronprinza zewem: „Immer feste druff",
Wojnę zakończył „holenderski" rów!...
sromotnie. —
Panie! daj mi zdrowie i siły,
Bym, nim mię wciepną do mogiły,
Mógł się doczekać, że Słowianie
Sprawią G e r m a n j i na kolanie
erstklassiges lanie. —
Amen! niech się tak stanie! K. Wicz.

DZISIEJSZY PATRON.

— **Św. Sylwester.** Ostatni dzień roku poświęcony jest świętemu Sylwestrowi. Dzień ten, a raczej noc ze starego na nowy rok, obchodzoną bywa szeroko i daleko w sposób wesoły, często niestety hulaszczy, połączony z głośnemi zabawami. Owe „sylwestrowe" uciechy łączą ludzie z imieniem św. Sylwestra, podobnie jak przymrozki majowe z imieniem śś. Pankracego, Serwacego i Bonifacego.

Tymczasem nie mają one nic wspólnego z tym świętym. Dzień 31 grudnia poświęcony jest św. Sylwestrowi I., papieżowi, który zasiadał na stolicy rzymskiej od roku 314 do 335, a po 21 latach pełnych zasług rządów umarł dnia 31 grudnia.

Dzisiejsze zabawy „sylwestrowe" są zwyczajem pogańskim. Pod koniec bowiem grudnia obchodzili pogańscy Rzymianie przez cały tydzień igrzyska i uroczystości, zwane „Saturnalia" ku czci bożka pogańskiego, Saturna. Pierwotnie uroczystości te oznaczać miały szczęśliwe czasy, w których pod panowaniem bożka Saturna panował między ludźmi pokój, powszechna wolność i równość. Podczas „Saturnalii" więc urządzano gościnne przyjęcia, obdarowywano się wzajemnie podarkami — wspomnieniem tego zwyczaju będzie pewnie nasz zwyczaj wręczania sobie podarków gwiazdkowych. Panowie siadali z niewolnikami do wspólnej wieczerzy, a często sami ich nawet obsługiwali. W Rzymie cesarskim, jak wszystko, tak i te „Saturnalia" przekraczały właściwą miarę i stały się pospolitem, obrzydliwem obżarstwem i opilstwem, oraz innemi wstrętnemi wybrykami.

Przeciw tym rozpustnym i grzesznym zabawom rozpoczął św. Sylwester walkę, i aby chrześcijan odciągnąć od tych plugawych biesiad, kazał otwierać kościoły i odprawiać wieczorne nabożeństwa. W czasie tych nabożeństw mieli wierni dziękować Bogu za otrzymane łaski i dobrodziejstwa w starym roku, a prosić o pomoc i o na przyszłość.

Z pobytu Pana Marszałka Piłsudskiego w Lizbonie



Rozmowa Pana Marszałka Piłsudskiego z p. Prezydentem Republiki Portugalskiej gen. Oskarem Carmona.

KĄCIK RADJOWY.

O CZEM POWINIEN WIEDZIEĆ KAŻDY RADJOSŁUCHACZ.

W myśl obowiązujących przepisów, każdy radjoabonent powinien przechowywać przy radjoodbiorniku upoważnienie na posiadanie odbiornika tak, aby w czasie nieobecności właściciela aparatu odbiorczego ktokolwiek z domowników mógł okazać upoważnienie kontroli radjowej.

Pozatem każdy radjoabonent nabywający radjosprzęt, winien okazać sprzedawcy upoważnienie. Nieprzestrzeganie tych zasadniczych przepisów narazić może radjoabonentów na duże przykrości i nieprzyjemności, gdyż kontrolerzy radjowi w ostatnich czasach w związku z walką z radjopajęczarstwem znacznie wzmogli swoją działalność w tym kierunku.

PROGRAM RADJOWY

Czwartek, dnia 1. I. 31 r.

10,15 Nabożeństwo, 12,10 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej z udziałem Lucyny Messal. W programie utwory Jana Straussa (syna), 14,20 Muzyka, 14,30 „Dlaczego rolnikowi mało płacą?" — (djalog), 14,50 Muzyka, 15,00 — „Co słychać i o czem wiedzieć trzeba", — 15,20 Muzyka, 15,40 Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży pióra Ewy Zarembiny p. t. „Wczoraj o północy", 16,10 Płyty gramofonowe, 16,55 Płyty gramofonowe, 17,25 Feljeton pt. „Pierwszy Sylwester w legjonach", 17,40 Koncert popołudniowy, 19,30 Audycja poświęcona twórczości J. Szaniawskiego (z powodu odznaczenia państwową nagrodą literacką) 1) Przemówienie redaktora Zdzisława Dębickiego, 2) Słuchowisko Żeglarz J. Szaniawskiego w radjofonizacji Stanisława Karwickiego, 20,30 Muzyka lekka, 22,00 Feljeton pt. „Na Nowy Rok", 22,15 Arje i pieśni w wykonaniu Ign. Dygasa, 23.00 Muzyka taneczna.

Piątek, dnia 2. I. 1931 r.

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych, 15,50 Lekcja języka francuskiego, 16,25 Muzyka z płyt gramofonowych, — 17,15 „Wilno w ramach Państwa Polskiego", 17,45 Muzyka lekka w wyk. ork. P. R., 19,10 Giełda rolnicza, 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych, 19,35 Prasowy dziennik radjowy, 19,55 Muzyka z płyt gramofonowych, 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po transmisji **skrzynka pocztowa radjotechniczna.**

Z ŻYCIA SOKOŁA.

Z Przewodnictwa Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimn. „Sokół" w Grudziądzu, donoszą nam:

Zarząd Zw. Tow. Gimn. „Sokół" w dniu 5. 10. 1930 r. uchwalił regulamin, który obecny sposób ściągania składek członkowskich zmienia na system znaczkowy. Nowy regulamin wchodzi w życie z dniem 1-go stycznia 1931 r. i obowiązuje w całej Polsce.

Odtąd każdy członek organizacji sokolej, opłacając składkę miesięczną, otrzymywać będzie od swego skarbnika, jako pokwitowanie znaczek składkowy, który wlepiać należy do specjalnej karty składkowej. Karta ta rozmiarem swym jest dostosowana do legitymacji członkowskiej i bez takowej jest nieważną. W razie zapłacenia przez członka jednorazowej składki za kilka miesięcy, nalepiać się będzie ilość znaczków, odpowiadającą liczbie opłaconych miesięcy. Na nalepionych znaczkach Zarząd Gniazda wypisze lub odbije pieczątką rok, którego składka dotyczy.

Pobieranie składek bez nalepiania znaczków jest niedozwolone.

Przy płaceniu składek członkowie winni żądać nalepienia znaczków na ich, do legitymacji dołączonej karcie składkowej.

Członkowie, którzy opłacając składkę miesięczną, nie domagają się znaczka składkowego, narażeni będą na powtórne płacenie składki.

Zarząd Gniazda otrzymuje potrzebną ilość znaczków na każdy miesiąc od Przewodnictwa swego Okręgu, płacąc za znaczek 20 gr. Opłata ta obejmuje już wszelkie opłaty na rzecz Okręgu, Dzielnicy i Związku. W tem właśnie leży sprężystość nowego sposobu ściągania składek członkowskich i opłat na rzecz władz sokolich.

LITERATURA.

B. von der Goltz **„Biała Dama"** romans na tle stosunków brodnickich w r. 1839, z niemieckiego tłumaczył Sylwester Bizan.

Książka ta powiększa literaturę o Pomorzu i jego dziejach o bardzo cenny nabytek. Mury i wieżyce brodnickie przemawiają do nas swoim prastarym językiem i dzieje tych ziem żywo stają nam przed oczyma.

Mimo, że opowiadanie osnute jest na tle romantycznym, może książkę tę czytać spokojnie dorastająca młodzież, ponieważ mowa w niej o miłości czystej, szlachetnej i pięknej. Czytelnik przenosi się myślą w ubiegłe stulecia, zapoznając się z przepięknie opisanemi krajobrazami, bogato przez naturę uposażonej Brodnicy i jej najbliższej okolicy i zagłębia się w tajemnice minionej przeszłości.

Książka ta zasługuje w zupełności na to, aby znalazła drogę do każdej bibljoteki.

Cena zł 2.— Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: księgarnia Józefa Bułki w Brodnicy.

KRONIKA KOŚCIELNA.

Diecezja chełmińska.

J. E. Najprzew. X. Biskup Stanisław Wojciech zamianował wikarjuszami nowowyświęconych księży:

Józefa **Bystronia** w Szwarcenowie, Józefa **Chodzińskiego** w Dobrczu, Jana **Cyrankowskiego** w Toruniu (kościół N. M. P.), Tadeusza **Danielewicza** w Biskupicach, Kilj. **Felskowskiego** w Mrocznie, **Wojciecha Gajdusa** w Tczewie (kośc. św. Krzyża), Stanisława **Gronowskiego** w Kościerzynie, Józefa **Gruetzmachera** w Skórczu, Tadeusza **Grzechowskiego** w Osiu, Stanisława **Jarzębowskiego** w Przodkowie, Edmunda **Kamrowskiego** w Chylonji, Stefana **Kinkę** w Boluminku, Franciszka **Kirsteina** w Rumji, Bolesława **Klementowskiego** w Chełmży, Kazimierza **Klewicza** w Lipnicy (przy Borzyszkowach), Brunona **Koziorzemskiego** w Sierakowicach, Pawła **Małachowskiego** w Fordonie, Jana **Minetta** w Żarnówcu, Alfonsa **Muzalewskiego** w Grudziądzu (kośc. św. Mikołaja), Łucjana **Odyę** w Wygodzie, Albina **Ossowskiego** w Oksywiu, Konrada **Piątkowskiego** w Raciążu, Huberta **Raszkowskiego** kapelanem przy szpitalu w Świeciu, Józefa **Ruchniewicza** w Unisławiu, Pawła **Rynkowskiego** w Szembruku, Leonarda **Rzóskę** w Gdyni, Józefa **Szczepańskiego** w Osieku, Brunona **Szymańskiego** w Gdyni—Grabówku, Stefana **Trzcińskiego** w Jabłonowie, Narcyza **Turulskiego** w Tczewie (kośc. św. Józefa), Józefa **Tuszyńskiego** w Brodnicy, nad Drwęcą, Antoniego **Węgielewskiego** w Toruniu — Mokre, Zygmunta **Wieckiego** w Sarnowie, Alfonsa **Wysieckiego** w Więcborku, Pawła **Zielińskiego** w Wałdowie, Wojciecha **Zielińskiego** w Grudziądzu (Tarpno), Franciszka **Żura** w Sępolnie, Mieczysława **Żurka** w Łasinie, Pawła **Szarowskiego** swoim kapelanem.

WIADOMOSCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia 31 grudnia 1930 r.

— **Ślub.** Dnia 30. 12. o godzinie 11-tej w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu odbył się ślub p. Marji Tyburskiej z p. Bronisławem Beygerem. Młoda para przez 10 lat pracowała w tut. Wydziale Powiatowym. Młodej Parze „Szczęść Boże!"

— **Powiatowa Kasa Chorych Wąbrzeźno.** Pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych na okręg **Wąbrzeźno** udzielają:

W dniu Nowego Roku **dn. 1. I. 1931 r. p. Dr. Janiszewski.** W niedzielę, **dn. 4. I. 1931 r. p. Dr. Kawczyński.** W święto Trzech Króli, **dn. 6. I. 1931 r. p. Dr. Podlaszewski.** W niedzielę, dn. **11. I. 31 r. p. Dr. Janiszewski.**

Na okręg Kowalewo: w okresie od **1. I. 31 r.** do **15. I. 31 r. p. Dr. Owczarek.**

— **Wiwatować nie wolno!** Z okazji nadchodzącego N. Roku przypominamy, że wiwatowanie etc. w nocy jest policyjnie wzbronione.

— **Po Nowym Roku,** jak się dowiadujemy, odbędzie się poraz drugi polowanie reprezentacyjne na terenie naszego powiatu. Przybędą także pp.: minister Michałowski oraz komendant główny Policji Jagrym Maleszewski.

— **Podziękowanie.** Koło Rodziny Policyjnej powiatu wąbrzeskiego, dziękuje niniejszem za ofiary złożone na gwiazdkę, a mianowicie: Spółce Mleczarskiej Płużnica, Mleczarni Ryńsk, p. Łęgowskie mu wł. mleczarni Zieleń, p. Twardowskiemu wł. mleczarni Wąbrzeźno, Wąbrzeskiemu Młynowi Parowemu, firmom: Weber, Szydłowski, Goetz, Żurawski, Grzegorczyk, Nast, Pomieczyński z Wąbrzeźna.

— **Przychwycony złodziej.** Policja tut. przychwyciła złodzieja roweru na szkodę pewnego mieszkańca Czystochlebia.

— **„Gwiazdka"** wśród członków **Tow. Cyklistów „Pogoń".** W ubiegłą sobotę urządzono tradycyjnym zwyczajem w lokalu drh. Hoffmanna wieczór św. Mikołaja. O godz. 20-tej zebrali się liczni członkowie przy choince, gdzie wszystkich przywitał serdecznie i mile prezes tegoż towarzystwa, drh. Dudziak i słowami „Pokój ludziom dobrej woli" zagaił powyższą uroczystość. Następnie odśpiewano kilka naszych pięknych polskich kolend, poczem dzielono się opłatkiem, życząc sobie wzajemnie to zdrowia, powodzenia lub też szczęścia, dobrego interesu w swym przedsiębiorstwie (no i niejednemu też bogatej żony — przyp. zecera). Po odśpiewaniu „Gdy się Chrystus rodzi" przystąpiono do rozdania podarków, które zostały zakupione przez członków, ceremonja ta trwała najdłużej, ponieważ śmiech i radość niespodziewana u wszystkich członków nie miała końca. Ubolewać tylko trzeba, że z członków wspierających przybyło tylko dwóch i to drh. Gehrke, zegarm. i drh. Gehrke, skład rowerów, pomimo, że wszyscy zostali zaproszeni. Dlaczego? nie wiemy. Pieśnią „Wśród nocnej ciszy" zakończono tak miły wieczór spędzony razem, który u wszystkich uczestników nie zostanie zapomniany, lecz często wspominany. Drh. Z. Ciem.

Najserdeczniejsze życzenia



przy nadchodzącym Nowym Roku przesyłamy staropolskim zwyczajem — Wszystkim Abonentom — Czytelnikom — Korespodentom i Przyjaciołom naszego pisma — prosząc ich nadal o życzliwość i poparcie.

Wydawnictwo i Redakcja.

— **Kradzież roweru.** P. Wróblewskiemu Augustynowi z Wąbrzeźna z podwórza skradziono rower męski, marki angielskiej, rama czarna, żółte felgi, opony czerwone, nr. fabryczny 666397, nr rejestracyjny Wąbrzeźno 107. — Ktoby wiedział u kogo rower ten się znajduje, niechaj doniesie o tem Posterunkowi Policji.

— **Kradzież węgli.** Dnia 29. 12. o godz. 5 rano napotkał patrol policyjny dwóch mężczyzn, niosących worki. Okazało się, iż osobnicy ci, a mianowicie Jan Muszyński i Jan Lewandowski nieśli węgle, które pochodziły z kradzieży. Policja spisała protokół.

— **Na noże** bili się w pierwsze święto Bożego Narodzenia Morański z Ranem. Bójka ta była dalszym ciągiem bójki z dnia poprzedniego. W sprawie tej interwenjowała policja. (-)

— **Dalszy ciąg** felietonu **„z podróży po powiecie"** będący zakończeniem opisującem **Przydwórz** ukaże się w następnym numerze naszego pisma. Po Przydworzu opisywany będzie **Hamer-Kołat, Józefat.** Kto nie chce stracić tych feljetonów, winien jeszcze dziś zapisać „Głos" na nowy kwartał!

— **Przedstawienie Młodzieży.** Tut. Stow. Młodzieży Męskiej odegra w święto Trzech Króli — (6-go stycznia), w sali p. Kaczyńskiego o godz. 7-ej wiecz. nadzwyczaj wesołą komedję pt. „Łobuz". Spodziewać się należy, że tut. Obywatelstwo gremjalnie pośpieszy na powyższe przedstawienie, czem przyczyni się wielce do rozwoju Stow.

Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna z urozmaiceniami w zamkniętem kółku.

— **Pociągi turystyczne.** Dyrekcja warszawska komunikuje, że ze względu na oczekiwany ruch turystyczny i wycieczkowy w nadchodzącym sezonie zimowym uruchomiony został do 8 stycznia 1931 r. włącznie od Warszawy gł. osob. do Szczakowej i dalej do Zakopanego i Krynicy poc. posp. Nr. 3 i codziennie w okresie do dnia 10 stycznia 1931 r. włącznie od Szczakowy do Warszawy gł. osob. powrotny poc. posp. Nr. 4.

Z POWIATU.

Nielub. W poniedziałek, dnia 29. 12. o godz. 12 w południe, powstał w majątku Nielub ogień, wskutek nieostrożności dwóch robotników. Robotnicy rozgrzewali okowitą rurę wodociągową w pobliżu obory, a iskra przez szparę przedostała się do obory, gdzie zajęła się słoma. Ogień z ogromną szybkością rozszerzał się, tak, iż cała obora spłonęła, i to: 30 fur słomy i 10 fur koniczyny. Inwentarz zdołano wyratować. Szkody wynikłe wskutek pożaru dochodzą do 35.000 zł. Zabudowanie było ubezpieczone. Na miejsce przybyły straże z: Nielubia, Makswałdu, Wąbrzeźna i Grudziądza.

— **Ryńsk.** (Założenie Oddziału P. W. i W. F.) W ubiegłą niedzielę po nabożeństwie w sali p. Zadańskiego odbyło się zebranie organizacyjne, celem założenia oddziału przysposobienia wojskowego na obwód Ryńsk. Przy licznie zebranej tak młodzieży przedpoborowej, jak i starszych, zebranie zagaił kier. szkoły p. Riemer, podając cel zebrania, oddając głos p. ppor. rez. Milewskiemu z Mlewa, który wskazał jak wielką przyszłość ma przed sobą p. w. i w. f., a zwłaszcza dla nas Polaków, gdzie nasi sąsiedzi czwarte miasto powiatu wąbrzeskiego, nie może pozostać w tyle i postanowiono oddział p. w. założyć. Członków przedpoborowych zapisało się 22 co jest znikomą liczbą na Ryńsk. Miejmy nadzieję, że pod sprężystą komendą p. kom. Posterunku Pol. Państw. p. Wiszczaka — oddział nasz w Ryńsku dorówna innym oddziałom powiatu, a nawet je przewyższy liczebnie. Ani jednego młodzieńca z Ryńska nie powinno brakąć w oddziale „Ku chwale Ojczyzny". Naprawmy to, cośmy zaniedbali na polu p. w. i w. f. Przedpoborowy.

— **Uciąż** (Polowanie.) W dniu 27. 12. na polowie dzierżawionego terenu polowania p. Grzeszewskiego odbyło się polowanie z nagonką. Królem polowana został p. Wagner z Wąbrzeźna, wicekrólem p. Szeffler z Wąbrzeźna. Ubito 29 zajęcy.

— **Uciąż** (Uroczystość gwiazdkowa.) Monotonny tryb naszej wioski urozmaicił dnia 28. 12. kierownik tutejszej szkoły p. Marchlewicz. Urządził on mianowicie przedstawienie gwiazdkowe, które odegrała młodzież tutejszej szkoły, przy współudziale młodzieży pozaszkolnej. Na program wieczoru złożyło się kilka sztuczek gwiazdkowych, jak np. „Heród". — Sztuczki odegrane były ku ogólnemu zadowoleniu, o czem świadczyły gromkie oklaski zebranej publiczności. Wiele wesela wprowadził na salę św. Mikołaj, który obdarowywał wszystkie dzieci szkolne. Po rozdaniu podarunków odbyła się zabawa taneczna, która trwała do godz. 2 w nocy. — Na tem miejscu należy się szczera podzięka p. Marchlewiczowi za częste organizowanie wieczorków w naszej wsi, jak również za całą jego pracę społeczną. W pamięci wszystkich mieszkańców naszej wsi jest jeszcze udany wieczór listopadowy. Takich szafarzy oświaty a przytem społeczników potrzeba nam więcej. (E)

— **Książki** (Wieczorek Sylwestrowy.) Tut. Tow. Powstańców i Wojaków urządza dnia 31. 12. o godz. 19-tej Wieczorek Sylwestrowy z Gwiazdką w sali p. Deutschmanna. Spodziewać się należy, iż miejscowe Obywatelstwo tłumnem swem przybyciem — da Tow. zachętę do dalszej owocnej pracy.

— **Piwnice.** (Wykopaliska). Pan Gralla, sołtys, wykopał różne przedhistoryczne przedmioty.

Piwnice. W niedzielę, dnia 28. 12. wybuchł pożar w zagrodzie p. Maksa Nassa. Pożar zniszczył oborę, stodołę i inwentarz. Przyczyny wybuchu pożaru dotychczas nie stwierdzono. (z)

— **Mlewo.** (Jasełka.) Wieczorowy kurs dla dorosłych energicznie prowadzi próby „Jasełek", które wystawi w dniu 6 stycznia w sali p. Ludwikowskiego. Jasełka składa się z efektownych pięciu obrazów, przedstawiających radosną chwilę Narodzenia Pana. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna, na którą zasługują bezsprzecznie bardzo liczni słuchacze kursu za ich wieczorową pracę nad sobą i dla społeczeństwa. Mieszkańcy Mlewa i okolicy bezsprzecznie poprą wysiłek słuchaczy i gremjalnie przybędą na Jasełka. Czysty zysk przeznaczono na bibljotekę szkolną, która ucierpiała podczas ostatniego pożaru szkoły.

— **Kowalewo** (Bal Rodziny Policyjnej.) Koło Rodziny Policyjnej powiatu wąbrzeskiego urządza w dniu 4 stycznia 1931 r. w sali p. Schreiberowej swój doroczny bal, połączony z różnemi niespodziankami. Czysty zysk przeznacza się na cele Rodziny Policyjnej. — Spodziewać należy się, iż Obywatelstwo Kowalewa i całego powiatu, tłumnie pospieszy na bal Rodziny Policyjnej i w ten sposób zadokumentuje swą łączność z granatowym mundurem. Bale poprzednie, zawsze udane, są rękojmią zapowiedzianej imprezy. — Niechaj więc nikogo nie zabraknie na balu w dniu 4 stycznia! Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Kowalewo** (Wieczór gwiazdkowy.) Dnia 20 grudna b. r. odbył się wieczór gwiazdkowy w sali p. Zielkowej dla dziatwy tutejszej szkoły powszechnej, zorganizowany staraniem kierownictwa szkoły i Grona Nauczycielskiego. Na program

wieczorku składał się: śpiew kolend, przemówienie kierownika szkoły p. Gierszewskiego, przedstawienie amatorskie p. t.: „Sen Adasia", Sokółowka i Taniec gwiazd odegrane z werwą przez dziewczynki kl. 4 - 7. Całość produkcyj dziecięcych wypadła znakomicie, czego dowodem rzęsiste oklaski, jakiemi obdarzano młodziutkich amatorów. Fakt godny podziwu, z jakiem przejęciem się i zrozumieniem tła dziejowego wykonywały dzieci role głęboko mistyczno-nastrojowe w „Śnie Adasia". Przed oczyma widzów przewinął się jak w śnie korowód duchów — królów i bohaterów polskich wszystkich epok, których dialogi i recitativa apoteozowały posłannictwo dziejowe Polski, a w serca dziatwy i młodzieży wlewały zapał i wiarę w słoneczne „Jutro" Ojczyzny naszej. Wieczorek zaszczycili swą obecnością burmistrz miasta p. K. Kuechler, ks. prob. Puppel, Członkowie Rady Szkolnej Miejscowej, rodzice dzieci szkolnych, oraz dużo wybitniejszych osób z pośród miejscowego obywatelstwa. Jest to najlepszy probierz współpracy czynników opieki szkolnej, jak i miejscowego obywatelstwa z szkołą nad wychowaniem młodego pokolenia.

Po zakończeniu oficjalnej części wieczorku nastąpiło rozdanie podarków gwiazdkowych dla wszystkich dzieci w liczbie 507, z pośród których 113 najbiedniejszych otrzymało materjały na ubrania, bieliznę, pończochy, chusteczki, czapki, rękawiczki i t. d. Fundusze na ten cel zdobyto zbieraniem składek publicznych przez nauczycielstwo oraz darem Magistratu.

Wieczorek ów był prawdziwą ucztą duchowną dla naszej drogiej dziatwy, która z promieniującem obliczem opuszczała salę, udając się w towarzystwie rodziców do domu, by się dzielić przeżyciami dnia z resztą domowników.

Uczestnik.

Szczere dzięki za trud należy się Gronu nauczycielskiemu Szkoły pow. z kierownikiem p. Gierszewskim na czele. Darami otarli niejedną łzę uroczystością zaś przyczynili się do kultywowania staropolskich zwyczajów. Oby za przykładem Kowalewa poszły wszystkie szkoły.

— **Podziękowanie.** Niniejszem składam Magistratowi miasta Kowalewa, Rodzicom dzieci szkolnych i wszystkim Szan. Ofiarodawcom z pośród miejscowego obywatelstwa, którzy datkami, czy to w gotówce lub naturze przyczynili się do podarków gwiazdkowych dla biednych dzieci tut. szkoły, serdeczne — staropolskie: „Bóg zapłać".

(—) Józef Gierszewski, p. o. kier. szk.

— **Józefat.** (Uruchomienie gorzelni.) Nowowybudowana gorzelnia zostaje w tych dniach uruchomiona.

Z NASZEJ DZIELNICY.

— **Jastrzębie,** pow. Brodnica. (Tragiczna śmierć młodej dziewczyny.) Zajęta przy młóceniu zboża u gosp. Zwolińskiego w Jastrzębiu szesnastoletnia Czesława Piukówna, w pewnej chwili została pochwycona za sukienki przez walec maneża, który wywijając nieszczęśliwą ofiarą, roztrzaskał jej głowę. Śmierć nastąpiła na miejscu. W dniu 16-go grudnia odprowadzono zwłoki tragicznie zmarłego dziewczęcia na miejsce spoczynku przy udziale wielkich rzesz parafjan. (Wir.)

× **Jamielnik,** k. Lidzbarka. (Krowa spowodowała pożar obory.) W środę, dn. 23. bm. wieczorem około godz. 17-tej powstał pożar w oborze rolnika p. Jana Rucińskiego, który wywołała krowa. Mianowicie, gdy syn poszkodowanego wszedł wieczorem z latarnią do obory, jedna z krów kopnęła go tak silnie, że wypadła mu z ręki latarnia i się wywróciła. Latarnia eksplodowała wskutek czego zapaliła się nafta i słoma. Skutki tego wybuchu były straszne. Ogień się szybko rozszerzył na całe zabudowanie obory tak, że nie było można się do niej zbliżyć z powodu silnego żaru. Prócz obory spaliły się trzy krowy, koń, świnia, kilka kaczek i gęsi, oraz większa ilość kur, zapasy paszy i słomy i kilka fur drzewa. Poszkodowany był ubezpieczony lecz czy Tow. Ubezp. pokryje powstałą szkodę narazie nie wiadomo.

— **Lubawa.** (Pomysłowy złodziej). Pomysłowość czyhających na cudzą własność jest niewyczerpana, o czem świadczy poniższy fakt. P. Kowalski, otrzymawszy w podarku na święta zająca, zawiesił go nad drzwiami swego mieszkania, znajdującego się od podwórza domu przy ulicy Kuppnera na piętrze. W nocy ktoś się złakomił na zająca i w sposób pomysłowy „upolował" go sobie na święta. Prawdopodobnie przywiązał jakiś ostry przedmiot do tyczki i tym sposobem przerznął sznurek, na którym zając wisiał.

— **Bydgoszcz** 30. 12. Dzisiaj przed poł., dotychczas niewyśledzeni sprawcy zamordowali 70-letnią Paulinę Wilke, właścicielkę restauracji. Rano do restauracji przybyli bandyci i zażądali od służącej kawy. Wychodzącą do kuchni służącę pochwycili i zawlekli do sklepu, gdzie skrępowali ją powrozami. Na krzyk służącej zeszła z 1 piętra właścicielka restauracji Paulina Wilke, którą bandyci zamordowali, poczem zrabowali kosztowności.

— **Swarzewo, pow. morski.** (Wypadek na kolei). Pomiędzy bufory wagonów dostał się we wtorek po południu podczas przetaczania wagonów urzędnik kolejowy Prena ze Swarzewa. Okaleczonego umieszczono w szpitalu w Pucku.

— **Kartuzy.** (Nieszczęśliwy wypadek). W wieczór wigilijny o godz. 23,30 wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który wywarł silne wrażenie wśród obywateli. Mianowicie w domu mistrza rzeźnickiego p. Beli przy ul. Marszałka Piłsudskiego wypadł z trzeciego piętra klatki schodowej na parter 21-letni Jarosz Ciesielski z Mezowa, ponosząc natychmiastową śmierć. Powód niezwykłego nieszczęścia dotąd nieznany. W pierwsze święto, po przybyciu komisji sądowo-lekarskiej, nieboszczyka przewieziono do kostnicy. Zmarły pracował u p. Beli jako szofer i pomocnik rzeźnicki, wypełniając swoje obowiązki sumiennie.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Lwów. (Morderstwo.) W wieczór wigilijny nieznani na razie sprawcy dokonali na przedmieściu Lwowa strasznego morderstwa na żydowskiej rodzinie Gruberów, złożonej z 3 osób, a mianowicie 67-letniej Reginy Gruber, jej męża Maksa. Odkrycia zbrodni dokonał najmłodszy syn Gruberów Herman, który późnym wieczorem wróciwszy do domu, zastał drzwi zamknięte, poczem zaalarmował pobliski posterunek policyjny. Po otwarciu drzwi ujrzano 3 leżące na ziemi trupy z głowami porozbijanemi jakiemś tępem narzędziem. Wkrótce na miejsce przybyły władze policyjne, które rozpoczęły śledztwo. Istnieją poszlaki, że morderstwa dokonali osobnicy, znani osobiście Gruberowej, którzy późnym wieczorem przybyli do jej sklepu, celem poczynienia zakupów. Całe mieszkanie zostało przez zbrodniarzy przetrząśnięte. Zrabowano 200 dolarów oraz szereg wartościowych przedmiotów. Policja aresztowała 5 osób.

— Stanisławów (Nieszczęście z nieszczęściem chodzi w parze.) Przygnębiające wrażenie wśród ludności Stanisławowa wywarła tragedja, która nawiedziła rodzinę Doleżałów. Oczekiwali oni przyjazdu córki, 21-letn. studentki filozofji w uniwersytecie lwowskim, na święta. W dniu zapowiedzianego przyjazdu otrzymali jednak telegram, że córka w drodze do Stanisławowa zaniemogła na stacji Chodorów, wobec czego niezwłocznie tam wyjechali, lecz nie zastali już córki przy życiu. W czasie załatwiania formalności, związanych z przewiezieniem zwłok, nieszczęśliwy ojciec, uległ atakowi apopleksji, a zrozpaczona matka sprowadziła do Stanisławowa zwłoki córki i męża.

Gdzie spędzimy Noc Sylwestrową?

— **Wąbrzeźno. — Hotel pod „Białym Orłem"** Wielka noc sylwestrowa.

— **Kino „Słońce." — „WIKING"** kolorowany systemem Technicolor.

KINO DWÓR WĄBRZESKI.

„Ona idzie w lewo — on idzie w prawo".

— **Hotel „Dwór Wąbrzeski"** Zabawa taneczna.

SALA BRACTWA STRZELECKIEGO

Noc Sylwestrowa urządzona przez Ochotniczą Straż Pożarną. — Wiele niespodzianek.

— **Książki.** Wieczorek Sylwestrowy Powstańców i Wojaków w sali p. Deutschmanna.

NOTOWANIA GIEŁDY PŁODOW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen

Notowania oficjalne z dnia 30 XII 1930

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań

Żyto	18,00—18,50
Pszenica	22,50—24,00
Jęczmień zw.	20 00 – 21,50
Jęczmień brow.	25,00—27 00
Owies	19,25—20,50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—,——30,75
Mąka pszenna 65% z work.	42,75—45,75
Otręby żytne	11,25—12,25
Otręby pszenne	12 50—13,50

TARGOWICA MIEJSKA.

z dnia 30 XII. 1930 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

B. Stadniki:

a) wytuczone pełnomięsiste	96—106
b) tuczne mięsiste	90— 94
c) tuczne dobrze odżywione	80— 86
d) miernie odżywione	70— 76

Jałówki i krowy.

a) pełnomięś. wytucz krowy najw wartości rzeźnej	112 – 120
b) pełnomies. wytucz. krowy mniej dobre młode naj wart. rzeźnej do lat 7.	100—110
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	— ——
d) miernie odżywione krowy i jałówki	80— 90
e) licho odżywione krowy i jałówki	70— 80

Opasy chlewne:

CIELĘTA.

a) najprzedniejsze cielęta tuczne	130—150
b) średnio tuczone cielęta i najprzed. ssaki	114—126
c) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	104—110
d) liche ssaki	90—120

ŚWINIE.

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żyw. wagi	136—140
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	128—130
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żyw. wagi	120—128
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	110—116
f) maciory i późne kastraty	120—134

RZECZY CIEKAWE.

NAJBOGATSZE KOBIETY NA ŚWIECIE.

W związku ze sprawą spadkową niejakiej hrabiny de Granard, która ostatnio otrzymała w spadku 2 i pół miljona funtów szterlingów (tj. około 100 miljonów zł.) dzienniki londyńskie rozpisują się o najbogatszych kobietach świata. Jako najbogatsze wymieniają: angielkę, lady Yule, oraz hiszpankę, senoritę Decourt, z których każda posiada około 20 miljonów funtów szterlingów (tj. przeszło pół miljarda złotych). Jednakże zdaje się, że najbogatszą na świecie jest japonka, Yone Suszuki, niezwykły typ kobiety, zajmujący się interesami handlowemi na ogromną skalę, właścicielka całej floty okrętowej, fabryk stali, plantacji cukru, bawełny i t. d. Majątek jej oceniany jest na 30 miljonów funtów szterlingów (tj. przeszło miljard złotych).

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno.** Walne zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 4 stycznia 31 r. w lokalu p. Klimka. Ze względu na ważne sprawy udział wszystkich członków jest konieczny. Zarząd.

— **Pow. Koło Zw. Inwalidów Wojennych Rz. P. w Wąbrzeźnie.** Zebranie miesięczne miejscowego Koła Zw. Inwal. Woj. R. P. odbędzie się w niedzielę, dnia 4 stycznia 31 r. o godz. 1,30 po poł. w lokalu p. Malskiego, Grudziądzka 5. Obecność wszystkich członków pożądana Zarząd.

— **Kowalewko.** W niedzielę, dnia 11 stycznia o godz. 12 w szkole Rolniczej odbędzie się walne zebranie tut. Kółka Rolniczego. Ze względu na ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Druk i nakład „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka — Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Ogłoszenie.

W poniedziałek, dnia 5 stycznia 1931 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie

jarmark
na konie.

Spęd zwierząt racicowych (bydło rogate, świnie i owce) z powodu zarazy jest zakazany.

Schwarz, burmistrz

Przetarg przymusowy

Dn. 2 stycznia 31 r. o g. 9,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

1 maszynę do szycia.

Zbiórka reflektantów w mojem biurze.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 2 stycznia 31 r. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Jana Wieckiego w Wąbrzeźnie, ul. Kolejowa**

2 stare wirówki, 1 bormaszynę, 4 śrubsztoki, 1 kowadło, 1 lustro

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 3 stycznia 31 r. o godz. 3 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Franciszka Czajki w Czaplach**

zbiór z 10 m. pszenicy letniej i 6 m. pszenicy zimowej

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 2 stycznia 31 r. o godz. 12 w poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Jana Horodeckiego w Książkach**

1 powózkę i 2 krowy

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 3 stycznia 31 r. o godz. 1,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Karola Willa w Trzcianie**

4 cielaki i 2 jałówki

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dn. 3 stycznia 31 r. o godz. 2,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Jana i Katarz. Romanów w Trzcianie**

3 prosiaki.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 3 stycznia 31 r. o godz. 2 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Józefa Pastuszaka w Trzcianie**

9 tuczników.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dn. 3 stycznia 31 r. o godz. 12 w połudn. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

2 krowy, 1 buhaja i 3 cielaki.

Zbiórka reflektantów przy poczcie w Ryńsku.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dn. 3 stycznia 31 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

4 świnie, 1 krowę, 1 jałówkę, 1 wóz, 1 urządzenie składowe, 1 kompl. radjoaparat, zbiór z 20 m. żyta i z 2 m. jęczmienia.

Zbiórka reflektantów przy poczcie w Ryńsku.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dn. 3 stycznia 31 r. o g. 10,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

2 krowy.

Zbiórka reflektantów przy poczcie w Ryńsku.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dn. 3 stycznia 31 r. o g. 10,45 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

12 ctr. jęczmienia, 1 kompl. gabinet, 1 kompl. pokój mieszk., 1 motor, 1 bibljotekę, 1 biurko.

Zbiórka reflektantów przy poczcie w Ryńsku.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dn. 3 stycznia 31 r. o g. 11,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Stanisławy Trawińskiej w Ryńsku**

1 szafę i 1 kanapę.

Główczewski, komorn. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dn. 3 stycznia 31 r. o g. 11,15 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

1 dywan, 1 bibljotekę, 1 zegar, 1 kanapę 1 biurko, 1 fuzję, 1 stół salonowy, 1 umywalkę i t. p. rzeczy.

Zbiórka reflektantów przy poczcie w Ryńsku.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 2 stycznia 31 r. o godz. 2,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Stefana Gumińskiego w Kurkocinie**

zbiór z 20 m. pszenicy.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Obwieszczenie.

Na podstawie § 102 ustawy z dnia 16. III. 1930 r. podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że od dnia 1—14 I. 1931 r. włącznie jest wyłożony do wglądu spis poborowych rocznika 1910 w biurze Magistratu pokój nr. 4.

Każdemu pominiętemu w spisie poborowych lub niewłaściwie wpisanemu należy mankament ten natychmiast zgłosić Magistratowi.

Sprostowanie i uzupełnienie spisu poborowych może nastąpić jedynie na podstawie przedstawionych wiarogodnych dowodów.

(—) Schwarz, burmistrz.

Szczęść Boże W Roku 1931!

Wszędzie dziś gorzko ludziska się żalą
Na ciężkie czasy, brak grosza i biedę —
To im się domy lub całe wsie palą,
Niejeden ojców już postradał schedę.

A na dobitkę choroby złośliwe
Trapią tysiące naszej ziemi dzieci
I katastrofy mnogie nieszczęśliwe
Śmierć im przynoszą wśród losów zamieci.

Lecz trza pamiętać, że tak było wszędzie.
Ktoby był zdania, że Polska jedynie
Tak ciężko cierpi, w grubym byłby błędzie,
Gdyż ból i smutek w każdej jest krainie.

Teraz rok nowy już u progu stoi,
Więc lepszej doli gorąco pragniemy —
A gdy Bóg dobry jest u chat podwoji,
Śmiało tuszymy, że my nie zginiemy.

Ułność ożywia serca skołatane,
Iż ostry kryzys ulegnie poprawie,
Spokój, dobrobyt i zdrowie nam dane
Będzie w tym roku hojnie i łaskawie.

Nikt nie ułaknie powszedniego chleba,
Nieszczęście stronić będzie już zdaleka
Od nas i każdy mieć będzie, co trzeba,
Tu na tym świecie dla każdego człeka.

Aby tak było, tego życzę szczerze
Odbiorcom moim, jak samemu sobie,
A że mi wierni zostaniecie, wierzę,
Dziś w zmiany roku uroczystej dobie,

Tem więcej na to liczę, gdy sumiennie —
Mogę się do Was zwracać i odzywać,
Przyrzekam: zawsze, jak dotąd, niezmiennie
Swą Klientelę dobrze obsługiwać.

RYNEK 1. **„Bazar" St. Chwiałkowski - Wąbrzeźno** TELEFON 85.



DOSIEGO ROKU

Ktoby nie znał ***Szymańskiego,***
Tego od ***„Orła Białego"?***
Gdzie się wszystkiego dostanie,
Czy to panowie, czy panie.

Wyspać się można w ***hotelu,***
Jeżeli pieniądz w portfelu,
Lub być w jego ***restauracji,***
Na obiedzie lub kolacji.

Ma on też interes walny,
Tak zwany ***kolonjalny,***
Zapełniony towarami,
Nawet delikatesami.

Gdy zaś wieczorna godzina,
Mogą goście iść do ***Kina,***
By załatwiwszy swe sprawy,
Przyjemnej użyć zabawy.

A gdy ***benzyny*** *brakuje,*
U niego się napompuje
Tyle, że wsze samochody,
W biegu mogą iść w zawody.

Za zaufanie i względy,
Któremi się cieszę wszędy,
Dziś Klienteli dziękuję,
DOSIEGO ROKU WINSZUJĘ!

Oby lepszy od starego
Był dla odbiorcy każdego,
By wszystkim ***szczęście*** *sprzyjało,*
Od kłopotów zachowało.

Na tem kończąc, jeszcze proszę,
Do Was życzenie zanoszę:
Nadal o mnie pamiętajcie,
Interes mój popierajcie!!!

FR. SZYMAŃSKI Z ŻONĄ
WĄBRZEŹNO, RYNEK

Swoim Gościom oraz wszystkim Sz. Odbiorcom zasyłam życzenia

Dosiego Roku

WINCENTY LEWANDOWSKI
Wąbrzeźno — Kolejowa.

Restauracja — Skład delikatesów i towarów kolonjalnych.

Serdeczne życzenia

Dosiego Roku

składa swojej Klienteli, znajomym i krewnym

Władysław Stępniewski
Restauracja — Kościuszki 1

Zdrowego i Wesołego

Nowego Roku

życzy wszystkim swoim Odbiorcom, Przyjaciołom i Znajomym

Bronisław Grabowski
Wąbrzeźno.

Wszystkim moim Przyjaciołom i Nieprzyjaciołom życzę w

NOWYM ROKU

wiele szczęścia i pomyślności.

JAN KACZYŃSKI
właśc. hotelu „Dwór Wąbrzeski" i Kina
WĄBRZEŹNO — GRUDZIĄDZKA

Dosiego Roku

z okazji

Nowego Roku zasyłam wszystkim moim Odbiorcom, Przyjaciołom i Znajomym, moje szczere życzenia: aby ten Nowy Rok był naprawdę rokiem szczęścia i dobrobytu

K. GÓRALSKI
Hurtownia Tytoniowa — Wąbrzeźno.

Wesołego

Nowego Roku

życzy swojej Szanownej Klienteli, Przyjaciołom i Znajomym

KSAWERY RÓŻYŃSKI
mistrz stolarski

Wąbrzeźno — ul. Ogrodowa

Wszystkim Szanownym Odbiorcom życzliwym i znajomym życzę

Dosiego Roku

Stefan Klimek
Tel. 51 Wąbrzeźno Rynek 18

Szczęśliwego

NOWEGO ROKU

życzy swej Klienteli

STANISŁAW GRZEGORCZYK
Kolejowa 69.

Mojej Szan. Klienteli życzę zdrowego i szczęśliwego

Nowego Roku!

M. BETLEJEWSKI, senjor

Szanownej mojej Klienteli, Przyjaciołom i Znajomym, składam na tej drodze serdeczne życzenia

ZDROWEGO i WESOŁEGO

NOWEGO ROKU

Maksymiljan Betlejewski jr.
Hurtownia piw — Wąbrzeźno.

Szanownym moim Odbiorcom, jakoteż Przyjaciołom i Znajomym życzę na tej drodze szczęśliwego

Nowego Roku

K. i W. ZIĘTAK
Wąbrzeźno — Rynek

Kowala-maszynistę

z czeladnikiem na ordynarję przyjmie od 1 kwietnia 1931 roku

Maj. Niedźwiedź,
pow. Wąbrzeźno.

Wszystkim moim Odbiorcom Przyjaciołom i Sympatykom zasyłam z okazji

NOWEGO ROKU

życzenia wszelkiej pomyślności.

IGNACY PRYLL
Skład Towarów Kolonjalnych
Telefon 15 Wąbrzeźno — Grudziądzka 1.

DOSIEGO ROKU

Z okazji Nowego Roku, zasyłam Szanownej Klienteli najserdeczniejsze życzenia.

TOMASZ ŁĘGOWSKI
Rynek Kowalewo Rynek
Skład Kolonjalny i Restauracja.